Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. Nadesłane 40 > 1 > losse n: W tekście W tekście 80 gr, za 1 mm. Przed tekst. red. 100 > 1 > Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe o 25%, zagr. o 50% droższe, Kolumny ogł. zwykie składają się z 6 szpalt

— Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. —

Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Prenumerata z przesylką pocztową: Kwartalnie 3. ZL. miesięcznie 1 ZL.

Lokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 24 Otwarty codziennie od godz. 1.-2.

roslawski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

### Marszałek przemówił. Lecz dziennikarze nie dopisali.

Do pochmurnej aury w przyrodzie przyłączyła się obecnie pewna niepogoda i chmury na horyzoncie naszego życia publicznego, które niemal od dawna chronicznie cierpi na brak sionca.

Marszałek Piłsudski wyzwolił bowiem swoją ostatnią enuncjacją bardzo mieszane uczucia, chociaż wszyscy ludzie myślący są zgodni w tem, że jest ona wypływem najwyższej troski o dobro państwa. Nikt jednak nie jest tak zaślepiony, aby mógł tamtym (np. "jakiemuś" Liebermano-wi) odmówić szczerze odczuwanej wielkiej miłości ojczyzny, jako twórczego ogniska czynów.

Samo orędzie poświąteczne Marszałka prócz myśli znanych odznacza się silną wybuchowością, niezawsze utrzymaną w granicach t. zw. dobrego tonu. Można nawet powiedzieć, że ekrazyt, którym eksplodowały niektóre ustępy artykulu Marszałka jak bomby nieszkodliwe, był raczej częścią składową do nabojów dla "straszaka", a nie do nabojów używanych przy ostrem strzelaniu. Jeśli do tego dodamy owo rozdrażnienie i zdenerwowanie, które cechuje ludzi w starszym wieku, postawionych przy sterze nawą państwową i do tego w Polsce, będącej zaiste narodem męczeńskim, to nietrudno zrosumieć i przynajmniej po części wczuć się w intencje występu Marszałka.

Jednakowoż nawet przy bardzo życzliwej ocenie podyktowanej najszczytniejszemi intencjami enuncjacji "Dziadka", który jak rozsierdzony komendant złajał całą kompanję niby przy raporcie, musi się stwierdzić, iż zamierzonego celu nie osiągnął.

Samej kwestji, która go najbardziej poirytowała właściwie nie dotknął. Rozebrał ministra Czechowicza, dobrał się do skóry jego oskarzycieli, ale meritum sprawy, czyli tenoru oskarzenia nie ruszył. Sprawa z rze-komych przekroczeń budżetowych wyszła obronną ręką i przetrzymała

atak Marszałka. Chciał więc raczej rozbić naczynie, w którem się ta niesmaczna potrawa pietrasiła tj. sejm okrutnie wytermosił rzekomych "mącicieli" sejmowych, dając im lekcję utrzymaną w tonie bardzo wymagającym, przyczem jednak musi się mimo wszystko stwierdzić wielkie poirytowanie zazwyczaj zrównoważonego Marszałka·

Prasa nasza miała żer i z udana szczerością powtórzyła in extenso tj. całe oskarzenie. Nie godzimy się z takiem pojmowaniem obowiązków publicystycznych. Prasa, zwłaszcza ten jej odłam, który z tych czy owych pobudek ma służyć rządowi i jego interesom nie może swoich zadań informowania opinji spełniać bezkrytycznie, jak klasyczny niewolnik.

Jeśli więc enuncjacja Marszałka była pierwotnie ujęta w formę prostą i w słowa i zwroty niejednokrotnie może niedość gładkie, co nie jest zbyt wielkim grzechem, to było jednak obowiązkiem owej prasy 1) nie wszystko reprodukować 2) to zaś, co podać miała do wiadomości publicznej odpowiednio wygładzić. Marszałek spełnił swoje, nie dopełniła jednak swych obowiązków prasa nasza. Zagranicą coś podobnego nie mogłoby się wydarzyć. Od czegoż mamy w kraju agencje prasowe, rządowe i półrządowe, które się utrzymują bądź to z bezpośrednich subsydjów rządowych, bądź to pośrednio ciagną korzyści z tego lukratywnego sto-

Powtarza się to coraż częściej, że te agencje nie potrafią należycie spełnić swego zadania w sytuacjach najdraźliwszych! Nie stają one na wysokości swego powołania wówczas, dy mają obowiązek działać.

tych czynników prasowych, które jego słowa nie podały do wiadomości opinji publicznej w formie obrobionej. Miały one i mają być poniekąd go-towalnią dla enuncjacji kierowników nawy państwowej.

Czy przemówienia b. cesarzy dochodziły do szerokiego ogółu w ich pierwotnem brzmieniu? Nigdy. Czy ministrowie wielkich mocarstw przemawiają bezpośrednio tak, jakby chcieli? Tak, ale formę w którą się przelewa ich myśli, kształtują doświadczeni i otrzaskani ze swym zawodem dziennikarze, a nie niezdolni pomocnicy reporterów, za jakich dali się poznać niektórzy publicyści warszawscy w związku z ostatnią wielką enuncjacją Marszałka Piłsudskiego.

### Czy Jarosław chce mieć szkołę rzemieślnicza ?

Toczą się obecnie we Lwowie w Kuratorjum szkolnem debaty i współzawodnictwo o schedę po Zakładzie wychowawczym hr. Skarbka w Drohowyżu, gdzie to parcelują państwowe zakłady szkolne rzemieślnicze Dużą tę szkołę rzemieślniczą z wydziałami stolarskim, kołodziejskim, ślusarskim, kowalskim, koszykarskim i monterskim dzielą i oddają poszczególnym miastom, które o szkolę rzemieślniczą zabiegają, względnie przydzielają je innym istniejącym szkołom rzemieślniczym w Małopolsce. Podobno ogromne starania czynią Stryj i Kałusz, ofiarując wymagane świadczenia. Przeniesienie tej szkoły rzemieślniczej do pewnego miasta rozumie się z etatowem państwowem gronem nauczycielskiem i instruktorskiem, urządzeniem szkolnem, warstatami, naczyniem, maszynami, motorami elektrycznemi i kilkunastoletniem kapitalem doświadczenia i renome przemysłowego.

Byloby wielce wskazanem, by Jarosław stanał również do tej konkurencji międzymiastowej i postarał się ściągnąć przynajmniej jeden lub dwa wydziały jak np. stolarstwo i ślusarstwo lub kowalstwo, kiedy są najbardziej potrzebne i kie- względnie monterstwo w związku z budującą się elektrownią. A wedle zasiągnię-Marszałek może więc słusznie od- tych informacji Jarosław miałby szanse czuwać żal do swojego otoczenia, do współzawodnictwa, gdyby się rychło i ener-

gicznie do sprawy zabrał.

Ważkie słowo ma tu do powiedzenia Pan Starosta i Wojskowość, dla której istnienie w Jarosławiu warstatów rzemieślniczo - fabrycznych miałby wszelkie stra-

środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne Aszelkie poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

tegiczno - gospodarcze znaczenie, a do Rady miejskiej i Magistratu zależy reszta.

Nie trzeba podkreślać, jak wielkie korzyści może mieć ze szkoły rzemieślniczej nasze mieszczaństwo. Do Jarosławia przybyłoby do 50 osób z grona nauczycielskiego z rodzinami, 200 - 300 uczniów, większa konsumcja, większe obroty dla kupiectwa, szkoła taka wytworzyłaby z naszego miasta bazę pewnego uszlachetnionego przemysłu, absolwenci szkoły pozostaną w mieście, pomnożą ludność podatkowo czynną, warstaty ich będą dobrymi konsumentami prądu elektrowni miejskiej, przemysł frekodzielniczy będzie ściagał do miasta zamiejscowych kupców, którzy podtrzymują nasze restauracje, miejscowe nauczycielstwo uzyska w szkole rękodzielniczej uboczne zajęcia i dochody, adwokaci nowe sprawy, ogół nowe sity do pracy społecznej, uczniowie szkoły budownictwa miejsce do praktyki i uzupełnienie przemysłu budowlanego, a mieszczaństwo zyska na miejscu bezpłatną szkołę dla swych dzieci, które wszystkie nie mogły kończyć gimnazja czy średnie szkoły zawodowe. Szkoła rzemieślnicza nie będzie stanowiła żadnej konkurencji danej grupie przemysłowej, przeciwnie praktyka wykazała, że szkoła rzemieślnicza dostarcza dla miejscowych starszych warsztatów artystycznie wykwalifikowanych pracowników, podnosi te warstaty, czyni je postępowymi, podnosi ich dochodowość, ściąga zamiejscowe kupiectwo, zwiększa obrót, tak, że daje robotę nawet takim rzemieślnikom, którzy przed powstaniem szkoły ledwie dyszeli.

Działajmy więc. Początkowem oparciem winna być hala stolarska. Objekt państwowy winien przypaść szkole państwowej. Z dzierżawą da się zrobić, można dzierżawę wykupić. Są to sprawy już mnieszej wagi.

#### Policja miejska Jarosławiu.

Nie śmiejcie się! Nie będzie to policja miejska jaka była przed wojną z pałaszem w skòrę obciągniętym, spiąca w wnękach kamienic. Nie będzie to typ dawnego "policaja", czy "polikiera" z księżycem na

piersi. Policja miejska, która będzie w Jarosławiu utworzona, posiadać będzie raczej charakter bezbronnych woźnych, a celem jej utworzenia jest odciążenie Policji Państwowej, która często spełnia dziś funkcje nie mające nie wspólnego z poli-

Tak więc, w myśl rozp. P. Prezydenta z dn. 6. marca 1928 r. o czem już krótko wspomnieliśmy w ostatnim numerze, szereg działań społecznych, spełnianych dotąd przez P. P. winne być przekazane organom gminnym. Pan Wojewoda wyznaczył termin utworzenia policji miejskiej do dnia 1/IV. br. (!?)

Do działań Policji Miejskiej będzie odtad należało: doreczanie wezwań, pism, nakazów; sporządzanie dla różnych władz wykazów, spisów i t. d.; czynności bezpośrednie, przestrzeganie przepisów porządkowych na drogach publicznych, targowiskach i t. p; wywiady dla celów podatkowych; sprawozdanie do przesłuchań, "szupasy" gminne, wezwania do kar admin.; przestrzeganie przepisów sanitarnych, zamiatania chodników, dalej kontrola sanitarna podwórz, domów, zlewów. W dalszym ciągu do zakresu działań P. M. będa należały: rewizje i kontrole sanitarne, asysta przy czynnościach adm. (grzywny), badania: rejestry karne, stwierdzenie tożsamości, przynależności, badanie czasu lej, rewizja jatek, psów, świń, bydła itd. zamykanie sklepów (cieszcie się kupcy!) i burmistrz miasta p. Sierankiewicz. i kontrola spoczynku niedzielnego (uwaga fryzjerzy!). — Ważnym również jest punkt Z okazji obchodu powyższego Święta, narozporządzenia, który daje możność P. M. stąpi w dniu 29 bm. nadanie poraz pierwszy spełniania tych czynności i takiej ingeren- odznaki pułkowej, o którą mogą się starać: cji jak P. P. w wypadku nieobecności tejże, a sprawa wymagałaby natychmiastowej interwencji.

Może nareszcie zapanują u nas porządki, w pierwszym rzędzie sanitarne, a również P. P. uwolniona od różnych czynności, nie mających nic wspólneego z policją, będzie mogła swoje funkcje spełniać swobodnie.

#### Swięto dziesięciolecia 39. pp. "Strzelcow lwowskich" w Jarosławiu.

Dnia 29 kwietnia b. r. obchodzi 39 p. p.

uroczyście swe dziesięciolecie połączone ze świętem pułkowem. Dzień ten jest rocznicą plerwszej większej bitwy w wojnie polsko -ukraińskiej stoczonej pod Lwowem i zakończonej walnem zwycięstwem.

Uroczystości związane ze świętem naszych pledurów rozpoczną się już okresem przedwstepnych od 1/IV. do 15/IV. br. Okres ten przeznaczony jest na eliminację zawodników do zawodów pułkowych, które odbędą się w tygodniu poprzedzającym święto pulkowe t. j. od dnia 23/IV. do 28/IV b. r. Dnia 27 kwietnia w sobotę odbędą się o godzinie 17-tej egzekwie w kościele garnizonowym za poleglych.

Dnia 28 kwietnia festyn żołnierski w parku miejskim, połączony z zabawą ludową dla szeregowych, wieczorem capsirzyk po ulicach mlasta i iluminacja koszar.

Dnia 29 kwietnia o godzinie 6-tej uroczysta pobudka, o godzinie 9-tel msza polowa na rynku, następnie nadanie odznaki pułkowej i defilada. O godzinie 11'45 rozdanie nagród i sznurów strzeleckich. O godzinie 12-tej objad żolnierski na dziedzińcu koszarowym, godzina 14-ta - śniadanie w kasynie pułkowem dla zaproszonych gości. O godzinie 16 tel teatri świetlny dla szeregowych. Godzina 22-ga zabawa taneczna w kasynie garnizonowem, political alows malw

Urządzeniem święta zajął się Komitet pracy sług, stanu majątkowego osób; da- Obywatelski miasta i powiatu Jarosławia, na czele którego stolą starosta p. Prezentkiewicz

nte jest tak zuslepsony, sby m

a) każdorazowy dowódca pułku. b) oficerowie i szeregowi. 39 p. p. którzy w czasie od dnia 1/XI. 1918 do dnia 11/III.

1921 pozostawali: 1) na froncie nie mniej niż przez 3 mieslace, lub 2) w baonie. Zapasowym przez 1 rok c) oficerowie i podoficerowie zawodowi po przesłużeniu faktycznie w pułku conajimniej przez przeciąg 2-ch lat w czasie pokou, oraz oficerowie niezawodowi po przesłużeniu w czasie pokoju conajmniej jednego roku w stopniu oficerskim lub szeregowego. d) oficerowie i szeregowi, którzy w czasie

służby w 39 p. p. dostali się do niewoli

### 50 lat "Jad Chary manaybayar mad w Jarosławiu.

Wedle aktów, protokołów i osobistych impresyj zebrał i skreślił demons I letterated

Dr. Salo Rossberger (Ciag dalszy)

-71 | Allerthia

Chociaż nie skończysz ciągle rób Ciebie nie dzieło porwie grób. Chociaż dla czynów krótki czas, Czas wszystko skończy, bo ma czas. Co nie moźna samem sprawić Zacząć i innym zostawić Gdyś pracował jak przystało Nie płacz, żeć się nie udało. Kaz. Brodziński.

Z ważniejszych uchwał powziętych w tym czasie na wniosek przewodniczącego podnieść wypada 1) ustanowienie p. Stanisława Sierankie wicza, inżyniera miejskiego kolaudatorem budowy, 2) pertraktowanie z delegatem Tow. »Jüdischer Hilfsverein« we Wiedoiu p. N. Taubesem, w sprawie założenia w slad Charyjcyme spółki rzes mieślniczej (rozważano kwestję czy założyć spółkę krawiecką, czy stolarską, czy blacharska), 3) odniesienie się do wszystkich »Jad Charyleym« I tym podobnych towa-

rzystw w kraju z odezwą i zaproszeniem do zalożenia krajo wego z wiązku » jad Charyjeym«.

O sytuacji ówczesnej i zamierzeniach przedwojennych czytamy w sprawozdaniu z r. 1913 na stronicy 27-ej.

»...Rok 1913 był rokiem istnie krytycznym. Po ciężkiej i ostrej zimie, zaznaczonej brakiem pracy i zarobku z powodu nastroju wojennego i napięcia ekonomicznego na tle wydarzeń bałkańskich, przyszła niewesoła wiosna z hiobowymi wiadomościąmi o lokautach i ustaniu pracy we fabrykach, tych wielkich centrach produkcji i zarobku na calym prawie kulturalnym zachodzie i o uporczywie i ciągle grożące) nam nawalnicy zaborczej ze strony barbarzyńskiego i dzikiego wschodu. Na dobitek nastały deszcze i wylewy z powodziami jesiennemi, które spowodowały nietylko długotrwałe uszkodzenie dróg krajowych i przerwanie komunikacji, ale i zupelne zniszczenie ziarna dla ludzi I paszy dla bydła.

To też nie dziw, że wśród tak nadzwyczajnych okoliczności, niezwykłych musieliśmy się chwycić sposobów, nowych używać środ-

ków, świeżych szukać źródeł, aby uchronić się od upadku, aby niedopuścić do zupełnego zubożenia naszego handlarza, kupczyka, rekodzielnika. Zapomoga chwilowa, zasiłek pleniężny statutowy z kasy Towarzystwa, czy ze składek przez obywatelstwo żydowskie tak ofiarnie na wiosnę 1913 zebranych czy z dochodów ze zabaw w sali »Jad Cha= ryjeym« urządzonych, to pomoc doraźna, to woda do chwilowego gaszenia ognia wybuchlego, to lekarstwo z apteki na boleści i niedomogi chorobą złożonego człowieka, to nie są środki na potrzeby życia codziennego czego nam właśnie brak. Et haec facienda et illa non omittenda i to trzeba zrobić i tamtego nle wolno zaniedbać.

Dlatego staraliśmy się przed kilku laty o założenie i umieszczenie w domu slad Charyjcyme Związku kredytowego dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Jarosławiu który tak zbawienny rozwija działalność i w r. 1913 ani na chwile nie przerwał swej funkcji mimo ogólnego kryzysu w innych instytucjach finansowych, dlatego teraz staramy się usilnie o uzyskanie koncesji na biuro pośrednictwa pracy.

bez własnej winy, po otrzymaniu rehabilitacji (o ile odpowiadają warunkom punktu b) Prawo do posiadania odznaki może być

przyznane:

a) szeregowym nie zawodowym po przesłużeniu w czasie pokoju conajmniej 1 rok w pułku.

b) osobom fizycznym lub prawnym, które położyły specjalne zasługi dla dobra pułku lub wojska.

P. P. Oficerowie i szeregowi służby czynnej oraz rezerwy, którzy służyli w 39 p. p. i życzą sobie mieć pamiątkową odznakę tego pułku (warunki jak wyżej), prześlą podania do Dowództwa pułku w Jarosławiu o przyznanie im prawa na posiadanie i noszenie odznaki.

Odznaka wykonana jest w dwojaki sposób: a( oficerska — srebna z emalją za zł 20. b) szeregowych z bronzu bez emalji za zł. 4. Cena ta powiększona będzie o ewentualne koszta przesyłki.

P. P. Oficerowie i szeregowi, którzy pragną otrzymać odznakę pulkową w dniu Święta Pułkowego, zaznaczą to w swolch prośbach, nadsyłając równocześnie wyżej podaną należytość za odznakę i 50 gr. za legitymację. Pozostali zaś mogą otrzymać odznakę za zaliczeniem pocztowem.

### KRONIKA

Osobiste. Prezes Sądu okręgowego w Przemyślu p. Antoni Wilecki przeszedł w stan spoczynku.

P. por. Kronen wetler z 10 D. A. Ku., znany w naszem mieście sportowiec, mianowany został kapitanem.

Zżycia towarzyskiego. Po ślubie, który odbył się w Warszawie przybył dnia następnego tj. 7. bm. do Jarosławia miejsca stałego zamieszkania p. gen. bryg. Wacław Wieczorkiewicz dowódca 24. Dyw. piech. wraz ze swoją Małżonką.

Na dworcu przywitał Młodą Parę imieniem zebranego korpusu oficerskiego całego garnizonu pułk. dypl. p. Paszkiewicz i ppłk. Nosowicz wręczając p. generałowej cudny bukiet żywych kwiatów. Orkiestra 3. p. p. Leg. odegrała kilka weselnych marszów. Państwo gen. Wieczorkiewiczowie po przywitaniu się z wszystkimi oficerami przeszli następnie wśród szpaleru stworzonego przez podofic. garnizonu do powozu i odjechali do domu. Przyjęciu temu przyglądały się liczne rzesze miejscowego społeczeństwa.

Zmarli. Ambroży K n o b l o c h, dyrektor szkoły powszednej im. Mickiewicza, lat 64. Kazimierz N i z i ń s k i, prow. rewident Kontroli Skarb., lat 25. Jan K o p a c z, maszynista P. K. P., lat 56.

Jak to nazwać? Dnia 29. marca br. nadał na Dworcu kolejowym jeden z naszych znajomych do swego syna do Poznania list, w którym się znajdował wtórnik, upoważniający do odbioru darów świątecznych wysłanych mu tamże równocześnie. Pomimo tak znacznego upływu czasu list dotychczas nie został adresatowi doręczony.

Trudno usprawiedliwić ten żółwi pośpiech naszej poczty, nad którą szczególnie boleje nadawca, zmartwiony tem, że syn był wskutek opiesząłości pozbawiony święconego.

Apel do Świetnego Magistratu. Mieszkańcy, robotnicy rolni z Łazów kostkowskich, Misztali, Garbarzów i Przygrodzia Giębockiego zwracają się za naszem pośrednictwem do



Do nabycia w aptekach, drogerjach i perfumerjach.

Świetnego Magistratu z prośbą o interwencję w Starostwie w tym kierunku aby Starostwo przy rozdzieleniu kontyngentu robotników rolnych do Niemiec między poszczególne gminy, przydzieliło też odpowiednikontyngent dla wymienionych osiedli, w których główny element stanowią rolnicy, a dla braku pracy w mieście, mieszkańcy tych osiedli zmuszeni są wyjechać za zarobkiem do Niemiec.

Przy znanej energji Prezydjum Magistratu sprawa ta niewątpliwie zostanie pomyślnie załatwiona dla proszących.

Zima trwa... Mimo zapowiedzi zmiana aury nie nastąpiła. W ubiegły tydzień padal kilkakrotnie śnieg, a w nocy i rano mieliśmy przymrozki Wieśniacy znajdują się w rozpaczliwem położeniu, gdyż nie wiadomo, kiedy będą mogli rozpocząć roboty w polu. Nadto pasza już dawno im się skończyła, tak, że bydło muszą karmić ziemniakami i wytłokami z buraków.

»Mrozowe«. Ministerstwo Komunikacji wyasygnowało specjalny fundusz do
wypłaty funkcjonarjuszom, którzy w czasie
pamiętnych mrozów byli czynni przy usuwaniu zasp śniegowych z torów kolejowych,
lub pełnili w tym czasie służbę na placu.

Fundusz ten tzw. »mrozowe« rozdzielono u nas niestety, w ten sposób, że kilku tut. funkcjonarjuszy pominięto, mimo, że pełnili swą służbę w uciążliwych warunkach zimo-wych.

Czyż funkcjonarjusze ci mają nad swoją krzywdą przejść do porządku dziennego dlatego, bo może ominęła ich sympatja p. Turki, któremu widocznie endeckie sumienie nie pozwoliło na rzeczowy podział tych sum między pracujący personal?

Możeby tak p. T. zrewidował ponownie odnośny wykaz, a niezawodnie znalaziby tam i nazwiska takich, którzy w czasie 35 stopniowych mrozów »pracowali« pod... cie-płym piecem, a mimoto otrzymali »mrozo-we« po 100 zł. i więcej.

Wyrodna matka. Daia 10 bm. o godz. 8. wieczorem znaleziono przy torze kolejowym na przestrzeni między Jarosławiem a Muniną żywe, pięciotygodniowe dziecko p.ci meskiel.

Policja wpadła na trop matki tego dziecka, która je porzuciła i osądziła ją w aresztach policyjnych. Jest nią niejaka Marcela Świrk z Rudołowic, lat 23, służąca u pp. Blattów przy ul. Sanowej. Uwodzicielem wyrodnej matki jest pomocnik malarski z Kidałowic Ludwik Kocan, przeciw któremu wniosła policja doniesienie o uwiedzenie pod przyrzeczeniem małżeństwa.

Rada miejska odbyła posiedzenie w dniu 11 bm. rozpoczęciem obrad nad budżetem. Sprawozdanie dla braku miejsca odkładamy do następnego numeru.

Celowy krok. Zgorszenie ogólne w naszem mieście wywoływał przez pewien czas niejaki p. Błały, który z tej racji, że znalazł się w tut. gronie nauczycielskiem, zażywającem szacunku i powagi u społeczeństwa jarosławskiego, dawał powód do zainteresowania tut. opinji publicznej.

Pan ów bardzo często miewał scysje z niejaką panią M. ale w takiej formie, że wiedziała o tem młodzież szkolna, która tego rodzaju sprawy swego wychowawcy lubi zwykle traktować jako nielada senzację, a sama p. M., do której p. Biały się zalecał, odczuła nieraz aż nadto dotkliwie zaloty białego Amora, tak, że sprawki te dostały się nawet do kroniki policyjnej.

Razu pewnego p. »profesor« wywołał swem jaskrawem zachowaniem się, zbiego-wisko uliczne, co dla uczniów stanowiło nielada pikanterję. Przypuszczano nawet, że p. Białemu przydałaby się konsultacja lekarska.

Ostatnio znów spowodował, iż znany i powszechnie ceniony kaznodzieja major ks. Pączek widział się zmuszonym skierować przeciw niemu doniesienie karno-sądowe o falszywe obwinienie i obrazę czci, a rodzice uczniów żalili się nieraz w Dyrekcji szkolnej na p. Blałego, który w zdenerwowaniu swem prowadził lekcję nie jak należało.

Aż wreszcie onegdaj zwolniony został p. Biały ze swego stanowiska, a nawet odebrano mu prawo nauczania i w innych zakładach szkolnych w państwie.

Krok ten uważają tut. koła rodzicielskie za słuszny i nader celowy, jeśli się zważy, że wychowanie młodzieży na takich wychowawcach jak p. Biały nie wiele zyskuje.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że p. Biały opuścił Jarosław, pozostawiwszy w kilku miejscach znaczne długi. Szukaj wiatru....

O trotuar kolo kościoła N. P. Marji. Mieszkańcy krakowskiego przedmieścia od realności p. Urbana przy ul. Krakowskiej do realności p. Liśkiewiczó w przypominają się za naszem pośrednictwem p. burmistrzowi inż. Sierankiewiczowi i wieceburmistrzowi p. inż. Frieserowi i proszą o rozpoczęcie nareszcie zaraz z nastaniem wiosny budowy trotuaru do nowego cmenatarza.

Przy dobrej woli możną było już w ubiegłym roku wybudować trotuar przynajmniej do mostu na potoku koło rogatki. Spodziewamy się, że apel nasz nie pozostanie bez skutku i mieszkańcy Krak. przedmieścia doczekają się nareszcie trotuaru, a miasto nabierze europejskiego wyglądu.

Na marginesie sprawozdania referenta komisji kontrolującej czynności Magistratu, otrzymujemy od jednego z b, poważnych obywateli poniższe zapytanie;

W kilku pismach miejscowych a może i zamiejscowych czytało się w marcu 1929 streszczenia krótsze lub dłuższe referatu komisji kontrolującej Magistrat, ale nigdzie znaleść nie można było uwag:

1) czy były w czasokresie sprawozdawczym jakie przekroczenia udwalonego budżetu, a jeżeli były, czy komisja uważa je za legalne? czy nie?

2) czy poszczególne przekroczenia były konieczne i niezbędne?

3) czy znalazły się pozycje nieuzasadnione lub nieusprawiedliwione?

4) czy wszystkie wydatki były celowo budżetowo zużytkowane?

5) czy też były wypadki tak zwanego virement t. j. przeniesienia wydatków z jednego »Działu« do innego?

6) czy fundusze wszystkich pozycji zostąły wyczerpane tj. do cna wydane celowo, czy też zostały resztki niewydane, jako rezerwa na rok przyszły?

7) czy istnieje oprócz rubryki funduszu administracyjnego i różnych jaki fundusz dyspozycyjny?

Na te pytania radzibyśmy mieć odpowiedź, której nie można się doczytać w referacie 16 stronicowym maszynowego druku. Noreszcie. Nauczyciel Gimnazjum I.
p. Wojciech Reising przeniesiony został
w dniu 8 bm. na skutek telegraficznej decyzji Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego do Gimnazjum
w Krotoszynie w Poznańskiem.

Decyzja ta p. Ministra W. R. i O. P. Dra Świtalskiego przyjęta została powszednem zadowoleniem tut. Społeczeństwa, czego dowodem liczne listy, jakie tej sprawie otrzymała nasza Redakcja.

Ataku szału bardzo silnego doznała w sobotę 6 go b. m. o godz. 8 30 wieczorem żona p Zygmunta Altschüllera i pobiła otoczenie, nadto zachowaniem się swojem zagrażała w niebezpieczny sposób rodzinie i sąsiadom. Nieszczęśliwy mąż i ojciec 3-ga drobnych dzieci zwrócił się telegraficznie do P. P. lecz telefonistka nie chciała go połączyć z policją, żądając numer, który winien być p. telefonistce notorycznie znany. Na interwencję sąsiadów straż pożarna miejska założyła chorej kaftan bezpieczenństwa i ją ubezwiadniła, poczem na zarządzenie Starostwa ma nieszczęśliwa być odstawiona do Kulparkowa.

Z powodu choroby żony położenie p. Altschüllera, który jest ajentem handlowym, jest naprawdę krytyczne i pożałowania go-

Uroczysty obchod jubileuszowy urządza Tow. Muzyczne im. Fr. Chopina w Jarosławiu w dniach 14 i 15 bm. z okazji 25-lecia istnienia Szkoły Muzycznej w naszem mieście. Program obchodu zapodany jest w afiszach.

Występ Kazimiery Rychterówny. W najbliższych dniach zagości do naszego miasta p. K. Rychterówna, niezrównana mistrzyni żywego słowa, której kult niecodzienny stoi na wysokim poziomie kultury i smaku.

Światowej sławy ta artystka - recytatorka, będzie niewatpliwie niemałą atrakcją dla szerokich sfer naszej inteligencji, kochającej sztukę postawioną na odpowiednim poziomie artystycznym.

Nie watpimy, że wiadomość o przybyciu do naszego miasta tej miary artystki jaką jest p. Kazimiera Rychterówna, znajdzie nalezyty oddźwięk. Bliższe szczegóły jej przyjazdu, terminu wieczoru i programu zapodamy w najbliższym numerze naszego pisma.

#### PODZIĘKOWANIE

JWPanu drowi Janowi Zasowskiemu, dyrektorowi szpitala powszechnego w Jarosławiu za nader umiejętne i szczęśliwe wykonanie u mego syna ciężkiej operacji, wyrażam tą drogą moją głęboką wdzięczność i podziękę.

Samuel Krieger.

#### "BLYSKAWICA"

parowa fabkryka chemicznego czyszczenia, aztucznego farbowania odzieży i futer, mechaniczna pralnia bielizny

COLD

W STANISLAWOWIE,

zawiadamia Szan. P. T. Publiczność, iż założyła w mieście tutejszem

### kantor przyjęć na Jarosław u p. IZAKA FINKA

w sklepie galanteryjnym p. Mosesa Kulmana, Rynek 9.

Czyści, odświeża i farbuje płaszcze pluszowe, futra oraz garderobę wszelkiego rodzaju. Kołnierze i mankiety pierze z pięknym srebrzystym połyskiem.

Specjalny oddział czyszczenia dynanów i kilimów.

Iwaga: Jedna para pończoch "Imperial" wytrzymuje dłużej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch poleca Dom Towarowy »Imperial« w Jarosławiu.

Unieważnia się zgubiony dokument zwo-Inlenia z wojska, wydany przez P. K. U. Zamość, na nazwisko Moszek Wolf Ceber ur. w r. 1900 w Tarnogrodzie.

### WIELKĄ SPRZEDAŻ

urządzam z powodu pożaru i sprzedaję wszelkie towary galanteryjne i obuwie o 50% taniej od cen fabrycznych. Proszę skorzystać z nadarzającej się sposobności.

JOACHIM SANDIG
RYNEK 5.

# Bank Rolniczy

Spółdzielnia zar. z ogr. odp.

w Jarosławiu.

dostarcza w bieżącym sezonie:

### makuchy

słonecznikowe, Iniane, sojowe, kokosowe i palmowe, tudzież

### otręby

żytnie i pszenne w całowagonowych ładunkach i detajlicznie, jak również

sortowniki do ziemniaków, siekacze do buraków, parniki Ventzkiego o pojemności od 35 do 630 litrów.

# Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAI MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.
poleca do detajlicznej i wagonowej dostawy:
PIASEK, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny
WAPNO gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

CEMENT portlandzki w beczkach i workach,
PAPĘ dachową i izolacyjną Kuźnickiego
GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy
TRZCINĘ sufitową i kosze wiklinowe
KAFLE białe i kolorowe. krajowe i zagraniczne,
SZAMOTOWA cegłę, płyty piekarskie i glinkę,
KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,
GWOŹDZIE papowe i sufitowe, drut palony,
RURY glazurowane i cementowe
PŁYTKI cementowe, kamionkowe, wzorzyste

i glazurowane

DACHOWKĘ cementową, paloną i szklanną,
SŁUPY ogrodzeniowe z betonu,

PLYTY i KRAWĘŻNIKI cementowe,

KADZIE betonowe na wodę, GRANICZNIKI

POMNIKI żel-betonowe.

Materjat solidny, Ceny najniższe, Warunki zaptaty dogodne!

Cukiernia i Restauracja
Bar "Moulin Rouge"
Fr. Zamorek i St. Łuczków
Przy ul. Grunwaldzkiej 24.

- podaje -

zdrowe śniadania, objady i kolacje także w abonamencie, po cenach najtańszych.

:-: Specjalność! :-:

Kawa z pianką i "Mocca" w maszynkach.

# Nowo otwarta Restauracja

cukiernia Rasyna garnizonowego

(dzierżawca Wilhelm Breitmajer) W Jarosławiu, przy ul. Grunwaldzkiej

poleca się P. T. Publiczności.

Kuchnia pierwszorzędna, doskonały bufet. Wyborowe trunki. Częste wieczorne koncerty muzyki wojskowej.

### J. METZGER

Jaroslaw, ul. Grodzka 13.

Rok zaloż, 1888. - Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzie, szczotki do froterowania, farbę do obuwia "Wilbra" we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, łój, przędziwa itp.

Skład Cementu, gipsu, teru.
Fabryczny skład papy dachowej i izotacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegiel i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materjałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne !

### Wobec nadchodzącego sezonu

mam zaszczyt zawiadomić, że zaopatrzylem swój zakład malarsko-lakierniczy w najnowsze wzory wiedeńskie i francuskie oraznajlepsze materjały krajowe i zagraniczne. Wykonuję roboty malarskie i lakiernicze solidnie i po cenach b. przystępnych. Dla P.T. Urzędników państw. i Oficerów dogodne warunki spłaty.

Z poważaniem

S. Schmalzbach Jaroslaw, 3-go Maja 4.

# H. ZIEGLER

JAROSŁAW, Słowackiego 10. (Kolejowa).

wykonuje wszelkie roboty wchodzące

w zakres nowoczesnej fotografji

artystycznie, starannie

i PO NISKICH CENACH.

### Wytwórnia clast i cukrów

Jana (Zachowskiego JAROSŁAW, ul. Kilińskiego I. 531.

- poleca -

swe znakomite i niezrównane wyroby tak hurtownie, jak i detajlicznie po — cenach najtańszych. —